

Rafał Brzozowski, Zaczekaj - Tyle Kłamstw Co Prawd

Zamknięte drzwi
W sercu strach: że nigdy, nigdy już
Spłoszone sny
na poduszce łza
Zatroskany anioł stróż

Koniec jest o krok
Gdzie mój sięgnie wzrok

Zaczekaj jeszcze chwile
W pamięci nosze tyle skarg
Tyle słodkich kłamstw, co gorzkich prawd Zaczekaj, cisza gra
A w myślach ciągle ty i ja
I tyle słodkich kłamstw, co gorzkich prawd

Ostatni raz wkładam płaszcz by ruszyć w mglistą dal
Zmarznięta dłoń ściska portret nasz
Dusza tonie w czerni fal
Chce pokonać świat
Ciebie znów chce być wart

Zaczekaj jeszcze chwile
W pamięci nosze tyle skarg
Tyle słodkich kłamstw, co gorzkich prawd Zaczekaj, cisza gra
A w myślach ciągle ty i ja
I tyle słodkich kłamstw, co gorzkich prawd

Zaczekaj jeszcze chwile
Zaczekaj tak tu dziwnie
A myśli przy mnie tyle, tyle skarg
I tyle słodkich kłamstw, co gorzkich prawd
Zaczekaj wciąż jest jasno
Lecz zanim światła zgasną, powiedz jak
Wyrzucić z swojej duszy tamten czas

Zaczekaj tak tu dziwnie
Zaczekaj jeszcze chwilę